

GAZETA **Z** GRODZISKA *i okolic*

08/ (247)

2023

ISSN 1234-5296

GAZETA
BEZPŁATNA



**WSPÓLNIE DZIĘKUJEMY
ZA PLONY**

AKTUALNOŚCI

Wspólnie dziękujemy
za plony

3-9

Gmina stojąca
parkami

10-11

Złote jubileusze
małżeńskie

12-13

Za nami jubileusz 70 - lecia
OSP w Zmysłówce

14

Inwestycje w skrócie

15-18

Z życia PGK

19

Pan Kazimierz Stopyra
z zasłużoną emeryturą

19

Sto lat pani Anny Majkut

20

Kolejny piłkarski turniej
za nami

21

Wakacyjne interwencje
naszych strażaków

22

Rodzicu - pamiętaj, aby złożyć
wniosek na dożywianie
swojego dziecka

23

Komunikat do właścicieli
sklepów na terenie gminy

23

Dbaj o środowisko - nie
wypalaj ściernisk i traw

24

Chcesz żyć w zgodzie
z naturą? Nie zaśmiecaj
poboczy

24

Ruszył nabór wniosków
w programie
„Moja Woda”

25

KGW w Grodzisku Dolnym
nie zwalnia

25

Koła Gospodyń Wiejskich
integrują seniorów

26

Kilka słów
o zdrowiu

27-28

Kolejny sezon kąpielowy
za nami

28

WYCHOWANIE I EDUKACJA

Sezon Ligi Powiatowej
zakończony - sukcesy
naszych zespołów

29

Przedłużona edukacja
w środowisku
międzynarodowym

30

Wakacyjny kurs Erasmus+
dla nauczycieli

31

Do 20 września można
składać wnioski o
Stypendium Wójta

31

KULTURA

Relacja z Rodzinnego
Pikniku Lasowiackiego
w Grodzisku

32

GRODZISKIE HISTORIE

Z kart historii -
Wspomnienia
Sybiraka

33-34



PRACA

**Grupa PBI szuka pracowników na
stanowisko - Pracownik budowlany.**

Prace budowlane i wykończeniowe w za-
kresie budownictwa kubaturowego.

Mile widziane doświadczenie w pracach
remontowych i budowlanych.

Kontakt: 788 668 872

Adres e - mail: praca@grupapbi.eu

**Kupię pole orne
na terenie gminy
Grodzisko Dolne.
Tel: 698 463 427**



Wspólnie dziękujemy za plony - Dożynki Gminne

Kończy się kolejne lato w naszym życiu i w naszych gospodarstwach. Zakwitły wrzosi i dojrzewają owoce w sadach i ogrodach, a rolnicy zakończyli żniwa, najcięższy i najpłodniejszy okres swojej pracy na roli. 15 sierpnia, jak co roku, w Święto Matki Boskiej Zielnej, społeczność naszej gminy świętowała dożynki – zakończenie żniw i prac polowych.

Dożynki to jeden z najważniejszych dorocznych obrzędów w polskiej tradycji obyczajowej. Rodowód tego święta plonów sięga jeszcze czasów pańszczyźnianych. Gdziekolwiek było ono celebrowane, zawsze na pierwszym miejscu był żniwny wieniec. Ów wieniec dożynkowy to nie tylko okazały element dobrych, udanych zbiorów, lecz także symbol o wymiarze religijnym. Dnia 15 sierpnia, w Święto Matki Boskiej Zielnej, rolnicy w kościołach całej Polski dziękują Panu Bogu i Maryi za dobre, obfite zbiory. Święcą to, co udało się zebrać z pól i ogrodów oraz to, co dała natura. Uświęcone tradycją dary – chleb, zboża, owoce, warzywa, miody i zioła mają zapewnić wszystkim przetrwanie aż do przyszłych zbiorów. Świętuje zatem, jak dawniej, cała wiejska społeczność, cieszy się i bawi, bo kolejny rok okazał się szczodry. Dożynki Gminne to wydarzenie, które jest stałym elementem w kalendarzu imprez kulturalnych naszej gminy. Odbywa się na stadionie sportowym w Grodzisku Górnym, gdzie gromadzą się rolnicy i delegacje wieńcowe ze wszystkich miejscowości naszej gminy. W tym roku funkcję Starostów Dożynek Gminnych piastowali Państwo Barbara i Piotr Czeszyk, mieszkańcy Chodaczowa, którzy wraz ze swoim sołectwem wiedli korowód 14 - tu delegacji wieńcowych. Dożytkom towarzyszą obowiązkowe obrzędy. Uroczystość rozpoczyna się powitaniem delegacji wieńcowych, a następnie przekazaniem chleba Włodarzowi Gminy przez Starostów Dożynek. Najważniejszym

elementem ceremonii jest dzielenie się tym dożytkowym chlebem ze wszystkimi osobami obecnymi na uroczystości. Chleb rozdawany jest z miodem pochodzącym od lokalnych pszczelarzy, przy akompaniamencie Grodziskiej Orkiestry Dętej. Tego dnia, jak zwykle, uwagę zebranych przyciągały przepiękne, misternie wykonane wieńce dożynkowe. Ich różnorodne formy, zarówno świeckie jak i sakralne, zaskakiwały widzów pomysłowością, estetyką, bogactwem kolorów i kształtów. Tego dnia można było podziwiać nie tylko wieńce. W dożytkowym kręgu znalazły się również liczne stoiska wystawiennicze: garncarzy z Medyni Głogowskiej, różnego rodzaju rękodzielników, potrafiących tworzyć wspaniałe formy artystyczne z tego co daje nam ziemia – kwiaty, torebki, biżuterię, drewniane zabawki, obrazy i ikony.

Dziewięć kół gospodyń wiejskich z terenu naszej gminy prezentowało kulinarne pyszności przeznaczone do degustacji. Z kolei pracownicy KRUS-u służyli fachową prasą i poradami. Na obrzeżach stadionu ulokowano maszyny rolnicze, stare samochody i motocykle, a na najmłodszych czekało mini wesołe miasteczko ze zjeżdżalnią i innymi atrakcjami. Oprócz tego można było oglądać pokaz ratownictwa medycznego.

Radosne celebrowanie dożynek z tańcami i śpiewem przebiegało też na scenie. Tutaj jako pierwszy pojawił się Zespół Pieśni i Tańca „Zagrodzianie” z Brzozy Królewskiej, który przywitał się z publicznością polonezem, a później jeszcze kilkakrotnie zadziwiał wszystkich śpiewem, tańcem i strojami. Oczywiście tego dnia nie mogło zabraknąć naszych rodzimych zespołów ludowych: „Wioli”



Przemarsz delegacji z wieńcami dożynkowymi



Tradycyjne przekazanie chleba przez Starostów Dożynek Włodarzowi Gminy



z Chodaczowa, „Leszczynki” z Wólki Grodziskiej i „Grodziszczoków”. Gościem wieczoru na scenie był Zespół „Opa Cupa” grający folkową muzykę, w której tyglu mieszą się rytmy karpacie, bałkańskie, cygańskie i klezmerskie. Na zakończenie uroczystości odbył się festyn przy muzyce zespołu „Coolpa band”, który trwał do późnych godzin nocnych.

Małgorzata Burda-Król

Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim mieszkańcom, którzy przybyli na stadion w Grodzisku Górnym, aby wspólnie świętować dożynki. Dziękujemy delegacjom wieńcowym, które jak zawsze stanęły na wysokości zadania przygotowując piękne i niepowtarzalne wieńce. Jesteśmy dumni, że społeczność naszej gminy tak żywo kulturuje tradycję wicia wieńców. Co roku możemy cieszyć nasze oczy miśternie wykonanymi arcydziełami, które charakteryzuje wyjątkowość i oddanie tworzących je osób.

Dziękujemy Grodziskiej Orkiestrze Dętej, która swoją muzyką uświetnia wszystkie ważne wydarzenia w naszej gminie. Jesteście wspaniali, a utwory przez was grane - piękne i ponadczasowe. W tym miejscu składamy podziękowania również naszym regionalnym zespołom - „Grodziszczokom”, „Leszczynce”, i „Wioli”. Dożynki bez was nie mogłyby się odbyć, ponieważ w sposób szczególny łączycie

ludzi i pokolenia.

Dziękujemy p. Grzegorzowi Czerwonce, Prezesowi Fundacji „Siła kropli” im. Siostry Kingi Czerwonki, który przeprowadził pokaz pierwszej pomocy i przyciągnął na niego mnóstwo dzieci i ich rodziców.

Serdecznie dziękujemy wszystkim gościom, którzy przybyli na uroczystości dożynkowe, a których nie sposób tu

wszystkich wymienić. Dziękujemy za obecności władzom i przedstawicielom okolicznych samorządów, organizacji i instytucji współpracujących z naszą gminą oraz wam drodzy mieszkańcy i rolnicy, którzy przybyliście na te uroczystości, aby wspólnie świętować i cieszyć się radością obfitych pól.

Redakcja



Sołectwo Grodzisko Górne z wieńcem w drodze z kościoła



Stoisko z drewnianymi zabawkami



Pokaz pierwszej pomocy medycznej



Z bukietem zbóż, kwiatów i ziół dziękujemy Bogu za plony



Delegacje wieńcowe z pamiątkowymi statuetkami



Taneczne występy zespołu „Zagrodzianie” z Brzozy Królewskiej



Dożynki nie mogły się odbyć bez występu „Grodziszczoków”



Tancerze z zespołu „Zagrodzianie”



Występ zespołu „Wiola” z Chodaczowa



Pokaz sprzętu rolniczego



Zespół „Leszczyńka” z Wólki Grodziskiej



Koncert zespół „Opa Cupa”



Sołectwo Wólka Grodziska w drodze na Dożynki Gminne



Starostwie: Lucyna Czop, Stanisław Rydzik

Wieniec Sołectwa Grodzisko Nowe przedstawia ukrzyżowanie Pana Jezusa na Golgocie. Pod krzyżem stoi Matka Jezusa i uczeń Jan. Jest to scena obrazująca cytą z Pisma Św. „Niewiasto oto syn Twój” – „Synu – oto Matka twoja”. Uwity jest z tegorocznych zbóż i kwiatów, wyklejony nasionami roślin strączkowych.



Starostwie: Jolanta i Tadeusz Majkut

Wieniec dożynkowy z Sołectwa Laszczyny ma kształt serca i symbolizuje miłość Boga do ludzi.



Starostowie: Barbara i Piotr Czeszyk

Wieniec przedstawia Matkę Boską stojącą na kuli ziemskiej. Pod spodem napis NMP Królowa Nieba i Ziemi. Całość ozdobiona kwiatami.



Starostowie: Karina i Damian Świąder

Wieniec w kształcie ula z wizerunkiem patrona pszczelarzy – świętego Ambrożego. Wieniec wyklejony ziarnami zbóż, przyozdobiony kwiatami.



Starostowie: Monika Moszkowicz, Kazimierz Czupich

Wieniec przedstawia studnię jako źródło wody, wychodzący z niej krzyż – symbol życia wiecznego. Do krzyża przytwierdzona jest mapa Polski. Wieniec wykonany z tegorocznych zbóż, udekorowany kwiatami z ogrodów mieszkańców sołectwa.



Dzieci z Wólki Grodzkiej zaprezentowały wóz z furą zboża oraz stary sprzęt rolniczy: cepy, grabie do grabienia ścierniska i kose.



Starostowie: Barbara i Bogusław Kulpa

Wieniec przedstawia symboliczną drogę do świętości biegnącą przez bramę. Uwity jest z wszystkich rodzajów zbóż, przyozdobiony polnymi kwiatami i ziołami.



Starostowie: Anna Sadło, Kazimierz Bechta

Wieniec w kształcie obrazu, z jednej strony Matka Boska Częstochowska, z drugiej orzeł. Wyklejony ziarnem zbóż i słomą, przystrojony kwiatami.



Starostowie: Barbara Szczęch, Andrzej Majkut

Wieniec przedstawia Najświętsze Serce Pana Jezusa otoczone wieńcami z jęczmienia, pszenicy, pszenżyta, lnu i prosa. Serce zdobią palmy - symbol ognia, ciernie i krzyż wykonany z kłosów i kwiatów.



Starostwie: Maria i Stefan Wacnik

Wieniec w kształcie korony Matki Bożej Fatimskiej wykonany z różnego rodzaju kłosów zbóż. W środku znajduje się wyrzeźbiony wizerunek św. Jana Pawła II. Całość wieńca ozdobiona jest kwiatami.



Starostowie: Agnieszka Serafin, Andrzej Sigda

Wieniec przedstawia serce Pana Jezusa na krzyżu. Serce owinięte jest wieńcem z cierni, wycieka z niego krew. Obok krzyża znajduje się kielich wyklejony słomą. Pod spodem Pismo Święte z literami Alfa i Omega.



Starostowie: Marzena Czech, Andrzej Leja

Wieniec ma kształt kopuły, zwieńczony promieniującym sercem i krzyżem. Wykonany jest z wszystkich zbóż, ozdobiony kwiatami i ziołami.



Starostowie: Anna Rydzik, Andrzej Baj

Wieniec tradycyjny wykonany z kłosów zbóż, Inu i kwiatów przedstawiający Niepokalane Serce Maryi na kuli ziemskiej. W górnej części wieńca umieszczona jest figurka Matki Boskiej.



Starostowie: Anna Grzywna, Stanisław Miś

Wieniec w kształcie kapliczki z figurką Matki Boskiej w środku. Kapliczka wykonana z podstawowych zbóż chlebowych: żyta, pszenicy i owsa. Na górze krzyż zrobiony z gryki. Całość ozdobiona kwiatami.



Tradycyjne krojenie chleba



Dzielenie się chlebem i miodem



Panie z KGW przygotowały wiele wspaniałych potraw



Koncert Grodzkiej Orkiestry Dętej



Zabawa taneczna przy zespole „Coolpa band”

Gmina stojąca parkami



Park w Miasteczku przed rewitalizacją



Pomnik Żywią i Bronią przed rewitalizacją



Pomnik Żywią i Bronią po rewitalizacji



Plac rekreacyjny za pomnikiem po rewitalizacji

Na przestrzeni kilkunastu lat nasza gmina bardzo mocno się zmieniła. Powstało wiele nowych obiektów, które służą naszym mieszkańcom do wypoczynku i rekreacji. Również wiele starych, zapomnianych miejsc zrewitalizowaliśmy i przywróciliśmy im dawny blask.

Jednym z takich miejsc jest Park w Miasteczku obok Ośrodka Kultury, wraz z pomnikiem „Żywią i Bronią” i placem rekreacyjnym za pomnikiem. W roku 2018 przy pomocy gminnego stowarzyszenia „Kobiety Gminy Grodzisko Dolne” udało się nam zrewitalizować i przywrócić do użytku park o powierzchni 16 arów. Dzięki dofinansowaniu z Urzędu Marszałkowskiego została przeprowadzona kompleksowa renowacja pomnika i placu rekreacyjnego wokół niego. W tym miejscu powstały nowe alejki i chodniki, zamontowano elementy małej architektury oraz nowe oświetlenie. Wybudowany został trejaż wystawowy oraz odnowiono istniejący pomnik „Żywią i Bronią”, pod którym, co roku władze gminy składają wiązanki i znicze w Święto Niepodległości.

Plac za Ośrodkiem Kultury jest miejscem wypoczynku i rekreacji dla wszystkich mieszkańców. W sezonie letnim odbywają się tam wydarzenia kulturalne, spotkania z artystami i potańcówki grodzkie. To idealne miejsce, w którym



Plac zabaw w Parku w Miasteczku po rewitalizacji



Altana w Parku w Miasteczku



można odpocząć i zrelaksować się, a dzieci mogą spożytkować niewyczerpane pokłady energii na placu zabaw. To również miejsce spotkań młodzieży, która w bezpiecznych i komfortowych warunkach spędza tam swój wolny czas. Korzystając z końcówki lata i ładnej pogody zapraszamy wszystkich od korzystania z parku.

Drugim miejscem, w którym można odpocząć jest zabytkowy park podworski w Grodzisku Dolnym. To przez lata zapomniane miejsce, odzyskało niedawno swój blask i urok. Park jest idealnym miejscem dla tych wszystkich, którzy z dala od szumu i hałasu aut chcą usiąść w spokoju pod koronami zabytkowych lip. To miejsce również dla rodziców z małymi dziećmi. Na terenie parku znajduje się plac zabaw. Park pochodzi prawdopodobnie z XVII wieku. Założony był w stylu barokowym, a jego podstawowymi elementami były 4 podłużne aleje, pomiędzy którymi rosły kwiaty, krzewy i drzewa. Przed remontem stan parku i drzew tam rosnących był bardzo zły. W maju ubiegłego roku rozpoczęliśmy prace rewitalizacyjne, które w maju tego roku zostały zakończone. Ten park jest miejscem o nieco innym charakterze, niż Park w Miasteczku. Tutaj działa kino plenerowe, a w przyszłości chcemy organizować również występy grup artystycznych i koncerty muzyki klasycznej.

Redakcja



Kino plenerowe



Plac zabaw w parku podworskim



Park przed rewitalizacją



Park po rewitalizacji



Park przed rewitalizacją



Park po rewitalizacji

Złote jubileusze małżeńskie

W dniu 19 lipca, w naszej gminie odbyła się niezwykła uroczystość. 11 par, które ponad pięćdziesiąt lat temu przysięgały sobie miłość i wierność, zostały uhonorowane Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Uroczystość wręczenia odznaczeń odbyła się w Domu Weselnym „Crystal Ballroom” w Grodzisku Dolnym. Odznaczenia w imieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy wręczył Wójt Gminy p. Jacek Chmura w towarzystwie Przewodniczącego Rady Gminy p. Kazimierza Matuszka, Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego p. Danuty Zygmunt oraz Z-cy Kierownika USC p. Anny Bednarz. Całą uroczystość poprowadziła Dyrektor Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym p. Katarzyna Mach – Wawrzaszek.

Za długoletnie pożycie małżeńskie uhonorowani zostali Państwo:

1. Helena i Mieczysław Pająk z Grodziska Nowego
2. Stanisława i Andrzej Koterwa z Grodziska Dolnego
3. Janina i Stanisław Żak z Wólki Grodzkiej
4. Cecylia i Stanisław Matuszek ze Zmysłówki
5. Irena i Stanisław Joniec z Chodaczowa
6. Maria i Eugeniusz Maj z Grodziska Dolnego
7. Halina i Tadeusz Chrupcała z Grodziska Dolnego
8. Halina i Eugeniusz Matuszek z Grodziska Górnego
9. Anna i Stanisław Krajewscy z Grodziska Nowego



Państwo Halina i Stanisław Rynasiewicz

10. Halina i Stanisław Rynasiewicz z Grodziska Górnego
11. Anna i Franciszek Krajewscy z Grodziska Dolnego.

Był toast, tort, życzenia, gratulacje i wspólnie odśpiewane „Sto lat”. Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze przy utworach zaprezentowanych przez nasze lokalne zespoły „Leszczyńka” i „Wiola”.

Szanownym Jubilatom składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności i szczęścia na kolejne lata wspólnego życia.

Redakcja



Występ zespołu „Leszczyńka”



Państwo Anna i Franciszek Krajewscy



Państwo Halina i Eugeniusz Matuszek



Państwo Janina i Stanisław Żak



Występ zespołu „WIOLA”



Państwo Maria i Eugeniusz Maj



Państwo Irena i Stanisław Joniec



Państwo Helena i Mieczysław Pająk



Państwo Anna i Stanisław Krajewscy



Państwo Stanisława i Andrzej Koterwa



Państwo Halina i Tadeusz Chrupcała



Państwo Cecylia i Stanisław Matuszek

Za nami jubileusz 70 - lecia istnienia OSP w Zmysłówce



W dniu 16 lipca jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Zmysłówce obchodziła jubileusz 70 – lecia istnienia. Wydarzenie rozpoczęło się uroczystą Mszą Świętą w Kościele parafialnym pw. św. Józefa w Zmysłówce, pod przewodnictwem ks. proboszcza Jacka Łuca w intencji strażaków.

Następnie delegacje przemaszerowały na plac przy remizie OSP w Zmysłówce, gdzie odbyła się część honorowa obchodów, w tym uroczysty apel, na którym zostały wręczone odznaczenia dla strażaków.

OSP w Zmysłówce została założona w 1953 roku, a jej założycielami byli śp. druhowie Józef Malach, Józef Czech, Józef Wierzbicki, Ignacy Kogut, Stanisław Marek, Stanisław Miś, Jan Malach, Józef Bartnik i Franciszek Urban. Początkowo siedziba jednostki znajdowała się na terenie leśnictwa w Zmysłówce, a później w prywatnym domu ówczesnego prezesa Józefa Malacha. W roku 1956 druhowie zbudowali zbiornik przeciwpożarowy w

Opaleniskach, który w chwili obecnej pełni funkcję zbiornika retencyjnego. Na początku lat 60 – tych strażacy rozpoczęli budowę nowej remizy na działce w Opaleniskach. Prace były wykonywane w czynie społecznym. Po ukończeniu budowy, zakupiono pompę M – 200, węże strażackie, bosaki, toporki, siekiery i piły ręczne.

W latach 80 – tych na budynku remizy zamontowano syrenę strażacką. W tym też czasie jednostka otrzymała wóz strażacki na resorach przypinany do ciągnika.

W kwietniu 1998 roku druhowie otrzymali samochód strażacki marki Żuk. W dniu przekazania samochód ten już brał udział w gaszeniu pożaru lasu. Ważnym wydarzeniem w historii naszej jednostki było podjęcie uchwały przez Radę Gminy w Grodzisku Dolnym o budowie remizy przy nowo wybudowanej szkole podstawowej w Opaleniskach.

W październiku 2003 roku na obchodach 50 – lecia istnienia jednostki

cały budynek został oddany do użytku. W roku 2008, dzięki staraniom ówczesnego Zarządu OSP, pomocy Wójta Gminy p. Jacka Chmury i rodaka bryg. Marka Makówki udało się nam pozyskać samochód strażacki marki Mercedes, który służy jednostce do dnia dzisiejszego.

W roku 2013 jednostka otrzymała sztandar nadany przez Radę Sołectką i odznaczony Srebrnym Medalem. Rok później Zarząd OSP podjął uchwałę o budowie kapliczki św. Floriana przy strażnicy. Wdzięczni patrolowi druhowie czynią wszelkie starania, aby ta inicjatywa została zrealizowana jak najszybciej. I już rok później poświęcenia dokonał ówczesny proboszcz parafii ks. Wiesław Kozioł.

Przy wsparciu wielu osób, samorządu, parlamentarzystów, instytucji i firm jednostka w ostatnich latach pozyskała wiele sprzętu na wyposażenie, tak bardzo potrzebnego do ratowania życia i mienia ludzkiego.

„Przed nami nowe wyzwania, ale podobnie jak nasi ojcowie i dziadkowie 70 lat temu, z wiarą i zaangażowaniem wyglądamy w przyszłość. Tym bardziej mając przed oczami tę młodzież, która mimo młodego wieku garnie się do służby, by za przykładem starszych kolegów, nie rzadko ojców, uczyć się służby bliźniemu.” – mówił na uroczystości Prezes jednostki dh Wojciech Urban.

Zdj. A. Korzystka





INWESTYCJE W SKRÓCIE

ROZPOCZĘŁA SIĘ PRZEBUDOWA DROGI POWIATOWEJ RELACJI GRODZISKO DOLNE - CHAŁUPKI DĘBNIAŃSKIE

Na początku sierpnia firma Eurovia Polska S.A. przystąpiła do rozbudowy drogi powiatowej relacji Grodzisko Dolne - Chałupki Dębniańskie. Obecnie wykonywane jest frezowanie nawierzchni, jej poszerzenie i stabilizacja. Następnie kładziona będzie warstwa kruszywa i warstwa wiążąca. Prace wykonywane są odcinkowo, na całej szerokości jezdni. Po zakończeniu tych prac firma przystąpi do budowy ścieżki pieszo - rowerowej, która jest w tym miejscu niezbędna z uwagi na duży ruch i prędkość, z jaką poruszają się kierujący samochodami. Inwestycja dofinansowana została środkami z Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych. Z uwagi na prowadzone roboty ruch pojazdów kierowany jest na objazdy. Prosimy z nich korzystać. Droga jest wyłączona z ruchu i jest placem budowy na całej szerokości jezdni. Pamiętajmy, że jadąc autem po tej drodze, w przypadku kolizji, wypadku lub uszkodzenia auta, będziemy winni tego zdarzenia i firma ubezpieczeniowa odmówi nam wypłaty odszkodowania. Tą drogą, z zachowaniem szczególnej ostrożności mogą poruszać się tylko osoby zamieszkujące w jej obrębie.



**POLSKI
ŁAD**



OTRZYMALIŚMY PROMESĘ NA PRACE KONSERWATORSKIE PRZY KOŚCIELE PARAFIALNYM PW. ŚW. BARBARY W GRODZISKU DOLNYM

W dniu 8 sierpnia w Muzeum Ziemi Leżajskiej miała miejsce uroczystość wręczenia promes na prace konserwatorskie przy zabytkach z terenu powiatu leżajskiego. Gmina otrzymała dofinansowanie z przeznaczeniem na dotację dla Parafii Rzymsko - Katolickiej pw. św. Barbary w Grodzisku Dolnym na prace konserwatorskie przy kościele. Gmina w marcu złożyła wniosek o przyznanie środków finansowych, w pierwszym naborze w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, ogłoszonego przez Radę Ministrów. Za kwotę 1 mln zł w kościele zostanie wykonana konserwacja techniczno - estetyczna przy polichromii ściennej we wschodniej części prezbiterium (ściany północna i południowa, fragment ściany wschodniej za ołtarzem oraz sklepienie - bez malowideł ściennych w górnych emporach) oraz konserwacja techniczno - estetyczna przy polichromii ściennej w zachodniej części prezbiterium (ściana północna oraz sklepienie).

Polichromia ścienna przeznaczona do renowacji została

wykonana w 2 poł. XIX w. i w 1903 roku. Prace pozwolą na przywrócenie pierwotnej wartości artystycznej i prawidłowy odbiór estetyczny polichromii.

Promesę odebrał z rąk Posła na Sejm RP p. Jerzego Paula Wójt Gminy Grodzisko Dolne p. Jacek Chmura.



**POLSKI
ŁAD**

RELACJA Z POSTĘPÓW BUDOWY CHODNIKA W GRODZISKU NOWYM

Ku końcowi zmierzają prace przy budowie chodnika w Grodzisku Nowym od skrzyżowania przy „Orliku” w kierunku Chodaczowa. Na odcinku 1,8 km został już wybudowany chodnik oraz wykonano nową kanalizację deszczową. Wykonawca położył na całej szerokości jezdni ostatnią warstwę ścieralną. Ostatnim etapem prac na tym odcinku drogi będzie budowa wyniesionego przejścia dla pieszych.



**POLSKI
ŁĄD**

PARTER BUDYNKU ORW I REMIZY JUŻ WYBUDOWANY

Nie zwalniają prace przy rozbudowie dwóch budynków użyteczności publicznej na terenie naszej gminy.

Na budynku ORW w Laszczynach obecnie wykonywana jest konstrukcja więźby dachowej. Wewnątrz budynku trwają prace polegające na wzmacnianiu konstrukcji ścian, szpachlowaniu i układaniu płytek.

Na budynku remizy OSP w Grodzisku Górnym wykonane zostały mury parteru, strop nad parterem oraz schody wewnętrzne budynku. Obecnie stawiane są ścianki kolankowe poddasza.

Wykonawcą prac na obu budynkach jest firma ZRB KO-REM Kazimierz Koc sp. j. z Jeżowego. Realizacja tej inwestycji jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych, a jej zakończenie planowane jest na październik przyszłego roku.



**POLSKI
ŁĄD**





KOLEJNE WYNIESIONE PRZEJŚCIE DLA PIESZYCH JUŻ WYBUDOWANE

Obok Zespołu Szkół w Grodzisku Dolnym mamy drugie w naszej gminie wyniesione przejście dla pieszych. Powstało ono w ramach przebudowy drogi powiatowej. Przejście ma na celu ograniczenie prędkości pojazdów poruszających się w okolicy szkoły. Po drugiej stronie jezdni, na placu po byłej mleczarni, będzie wkrótce znajdować się Miasteczko Ruchu Drogowego, na którym dzieci i młodzież będą uczyć się zasad ruchu drogowego oraz przystępować do egzaminów na kartę rowerową. W związku z tym, z uwagi na duże natężenie ruchu dzieci i młodzieży, przemieszczających się pomiędzy szkołą a miasteczkiem, koniecznym było wybudowanie wyniesionego przejścia dla pieszych.



DBAJMY O CZYSTE POWIETRZE W NASZEJ GMINIE



Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za siebie, swoje rodziny i otoczenie w którym żyjemy. Ta odpowiedzialność przejawia się w trosce o zapewnienie środków do życia i rozwoju, ale również w dbaniu o środowisko. Dużo mówi się o tym, aby dbać o środowisko, ale jak to robić i czy nasze działania dają jakieś efekty? W tym celu mają nam pomóc mierniki powietrza, które zamontowaliśmy niedawno w każdym sołectwie. Zapewne wielu z nas zastanawia się, po co są te świecące na zielono słupki. To właśnie te mierniki. Monitorują one następujące wskaźniki: pyły zawieszone, wilgotność, temperaturę i ciśnienie. Kolor słupka zmienia się wraz ze zmieniającym się stężeniem pyłów, czyli zanieczyszczeniem powietrza. Po kolorze słupka poznamy, czy w naszej okolicy mamy czyste powietrze. Sprawdzać jakość powietrza będziemy mogli na kilka sposobów. Słupki pokażą nam, jakie powietrze mamy w sołectwie, tablica informacyjna w urzędzie gminy pokaże nam, jakie powietrze mamy na terenie całej gminy, a tablica informacyjna przy Ośrodku Kultury w Grodzisku Dolnym wyświetli nam parametry jakościowe powietrza. Mierniki pozwolą nam zobaczyć, czym oddychamy, szczególnie zimą. Być może pomogą nam również podjąć decyzję w przyszłości o zmianie źródła ciepła na bardziej ekologiczne i przyjazne środowisku.



Narodowy Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej



TRWAJĄ DUŻE PRACE BUDOWLANE PRZY SZKOŁACH

W okresie wakacji rozpoczęły się prace modernizacyjne przy Zespole Szkół w Grodzisku Dolnym, w Grodzisku Górnym oraz przy Szkole Podstawowej w Chodaczkowie. Przy budynku szkoły w Grodzisku Dolnym przebudowywane jest wejście do sali gimnastycznej wraz ze schodami. Obecnie wejście to jest wyłączone z użytkowania, ponieważ konstrukcja wiatrołapu została uszkodzona przez ciężki śnieg w 2021 roku. W sali gimnastycznej wymieniana jest zużyta nawierzchnia oraz przebudowywane nieuszczelnione stropodach nad pomieszczeniami szatni. Dodatkowo w budynku szkoły montowana jest winda. Prace przy szkołach w Grodzisku Górnym i w Chodaczkowie polegają na osuszaniu i modernizacji piwnic. Dodatkowo w Chodaczkowie firma osusza i zabezpiecza fundamenty budynku instalując systemy drenażowe i odwadniające. Wszystkie te prace mają na celu zabezpieczenie trwałości budynków i zwiększenie funkcjonalności pomieszczeń.

Wszystkie te budynki czekały na te prace od dłuższego czasu. Ich realizacja pozwoli nie tylko zachować ich trwałość na kolejne lata, ale również pozwoli wszystkim osobom korzystającym na co dzień z tych budynków zapewnić bezpieczeństwo i poczucie komfortu.

Prace remontowo - budowlane na tych obiektach to nie wszystko. Projekt zakłada również budowę instalacji fotowoltaicznych na innych obiektach należących do gminy. W instalacje zostaną zaopatrzone: oczyszczalnia ścieków w Chodaczkowie, tłocznia ścieków w Grodzisku Dolnym, stacja uzdatniania wody w Grodzisku Górnym i w Zmysłówce oraz urząd gminy w Grodzisku Dolnym. Instalacje będą miały łączną moc 1890 kW i zostaną dobrane w sposób racjonalny i efektywny, aby zużywać wyprodukowaną energię bez konieczności obciążania sieci energetycznych



Prace remontowe przy Szkole Podstawowej w Chodaczkowie



**POLSKI
ŁĄD**



Powstaje winda w ZS w Grodzisku Dolnym



Prace remontowe przy ZS w Grodzisku Górnym

nadwyżkami produkcji. W ten sposób zmniejszy się koszt eksploatacji infrastruktury wodno - kanalizacyjnej. Inwestycja jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Rządowego Programu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych.

Wartość wszystkich tych robót wyniesie 2 710 895,78 zł brutto, z czego prace budowlane na szkołach to wydatek 2 048 471,78 zł, a zakup i montaż instalacji fotowoltaicznych stanowi kwotę 662 478,00 zł.

Wykonawca na realizację prac ma termin 19 miesięcy od dnia podpisania umowy, czyli do listopada 2024 roku.

Generalnym wykonawcą jest firma ZRB - KOREM Kazimierz Koc sp.j. z Jeżowego.



Oczyszczalnia ścieków w Chodaczkowie

Z życia Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Grodzisku Dolnym

Raport z rozbudowy sieci kanalizacyjnej w kierunku Opalenisk



Wykonawca zakończył w sierpniu budowę odcinka kanalizacji tłocznej, która docelowo połączy Opaleniska z istniejącą siecią kanalizacyjną w Laszczynach. Zaawansowanie prac

dotyczących budowy sieci grawitacyjnej wynosi ok. 40 procent. Cały czas trwają prace związane z budową sieci kanalizacji sanitarnej w Opaleniskach. Dużo prac wykonywanych jest bezpośrednio przy zabudowaniach, co powoduje częste pytania mieszkańców o możliwość zmiany przebiegu sieci bądź miejsca usytuowania studzienki. Wszystkie uwagi i prośby mieszkańców są bardzo wnikliwie analizowane i rozpatrywane podczas spotkań w terenie. Zawsze staramy się wypracować optymalne rozwiązania przebiegu sieci, lokalizacji studzienki, a nawet przepompowni ścieków, bo i z taką sytuacją mieliśmy do czynienia. Przy tego rodzaju prośbach mieszkańców prosimy o uwzględnienie zasady, że każda zmiana trasy musi uwzględniać możliwości jej dokonania, które wynikają z zatwierzonego projektu przebiegu kanalizacji, czy decyzji budowlanej zezwalającej na prowadzenie inwestycji. Staramy się w sposób maksymalny spełniać oczekiwania mieszkańców, ale w granicach możliwych do przyjęcia zmian. Cała inwestycja budowy kanalizacji musi przebiegać zgodnie z przepisami pra-

wa, by po jej zakończeniu móc otrzymać od nadzoru budowanego zgodę na jej użytkowanie. Prosimy więc o wyrozumiałość w tej kwestii i świadomość, że nie każda prośba dotycząca np. przesunięcia przebiegu kanalizacji na działce może być rozpatrzona w sposób oczekiwany i proponowany przez zainteresowanego mieszkańca.

Przypominamy, iż w sprawach budowy kanalizacji sanitarnej należy kontaktować się z Panem Mariuszem Dubielem pod numerem komórkowym nr 535 643 388 lub stacjonarnym nr (17) 243 64 66.

M. Ordyczyński



Pan Kazimierz Stopyra z zasłużoną emeryturą

Dzień 26 lipca był dniem szczególnym dla jednego z wieloletnich i zasłużonych pracowników urzędu gminy. Jest nim Kazimierz Stopyra, który w tym miejscu pracy przepracował 33 lata. Pracę rozpoczął 10 września 1990 roku. Zajmował się sprawami leśnictwa, gospodarki rolnej i porządku publicznego. Poświęcał swoje życie zawodowe i prywatne rolnikom. Walczył o ich prawa, o godne warunki pracy na roli oraz o uczciwe wynagradzanie. Sam jest rolnikiem i bardzo dobrze zna realia tego zawodu. W urzędzie gminy zajmował się przede wszystkim współpracą z jednostkami ochotniczych straży pożarnych. Rozliczał karty paliwowe, kierował na szkolenia, zabiegał o sprzęt i wyposażenie jednostek, prowadził dokumentację zasobów kadrowych i sprzętowych. Przez ostatnie lata kierował również zespołem pracowników gospodarczych urzędu gminy, dbając o porządek, czystość i wygląd naszej gminy. Zadbane pobocza, drożne rowy i przepusty to skutek umiejętności kierowniczych pana Kazimierza. Był człowiekiem, który nigdy nie odmówił pomocy. Zawsze miał czas, aby wysłuchać i pomóc w rozwiązaniu problemu. Wraz z odejściem na emeryturę zamyka się pewien rozdział w życiu gminy. Niektórych

umiejętności i zdolności, jakie posiadał p. Kazimierz będziemy musieli uczyć się na nowo. Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych, ale w tej sytuacji trudno zgodzić się z tym powiedzeniem.

Panie Kazimierzu życzymy Ci wszystkiego, co najlepsze na nowym etapie Twojego życia, przede wszystkim zdrowia i uśmiechu na co dzień. Dziękujemy, że byłeś z nami przez te wszystkie lata.



Pamiątkowe zdjęcie pożegnalne p. Kazimierza ze strażakami

Sto lat pani Anny Majkut



Jubileusz stulecia urodzin obchodziła 22 lipca pani Anna Majkut z Grodziska Górnego. Z tej okazji Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego p. Danuta Zygmunt odwiedziła dostojną jubilatkę z bukietem kwiatów i urodzinowymi życzeniami.

Anna Majkut urodziła się 22 lipca 1923 r. w Grodzisku Dolnym. Jej rodzicami byli Aniela i Józef Klin. Dzieciństwo spędziła pomagając rodzicom w gospodarstwie i w domu m. in. pasąc krowy. Jak większość dzieci w tamtym czasie ukończyła 4-klasową szkołę podstawową. W czasie wojny, żeby uniknąć wywózki na roboty do Niemiec służyła u jednego z bogatych gospodarzy. Wyszła za mąż tuż po wojnie 4 lipca 1946 r. za Jana Majkuta pochodzącego z Grodziska Górnego. Ciekawostką jest fakt, że ze starszą siostrą Anny, Balbiną ożenił się młodszy brat Jana – Feliks. Młodzi małżonkowie zaczęli szukać swojego miejsca do założenia rodziny. Pochodząc z wielodzietnych rodzin, nie mieli dużej szansy i możliwości do osiedlenia się w Grodzisku. W tamtym czasie szansą był wyjazd na tzw. ziemie odzyskane. Małżonkowie Anna i Jan wybrali kierunek na Prusy Wschodnie, w okolice Braniewa. Domów do zamieszkania było tam wiele, cóż z tego, większość była ograbiona przez żołnierzy Armii Czerwonej. Front przechodził tamtędy zimą na początku 1945 r. Okolice były wynudnione, trafiały się tylko pojedyncze osoby pochodzenia niemieckiego, które nie zdążyły się ewakuować

wcześniej. Największym problemem na tym terenie był brak zwierząt gospodarskich, szczególnie odczuwano brak konia, a także krów, kur i innych zwierząt. Sprzęt poniemiecki do prowadzenia gospodarstwa był, ale ze względu na brak konia stał bezużyteczny. Jan znalazł tymczasowe zatrudnienie jako gajowy, dorabiał też jako krawiec, ale z powodu opisanych trudności małżonkowie porzucili te tereny i wyjechali do Gdańska, do pracy w porcie. Jan był dokerem, natomiast Anna najęła się do sprzątania statków. Niestety, nie było im tam dobrze, czasy były niespokojne, dużo było bandytyzmu i rabunków, dlatego podjęli decyzję o powrocie do domu. Zamieszkali wspólnie w małym pokoiku w gospodarstwie Klinów, gdzie w 1947 urodził się syn Józef.

Wydaje się, że młodzi małżonkowie Anna i Jan wyjechali na Prusy Wschodnie zbyt wcześnie, gdyż nie działały jeszcze na tym terenie organizacje pomocowe jak UNRA, od której można było później pozyskać zwierzęta gospodarskie.

Szansa na swój dom i gospodarkę pojawiła się później. W okolicach Oleszyc pracował jako leśniczy szwagier Jana. W tym czasie w ramach Akcji Wisła wysiedlono na wschód tamtejszych Ukraińców.

Znalazł on dla młodych małe gospodarstwo poukraińskie we wsi Surmaczówka, nad rzeką Lubaczówką.

Zabudowania były marne, ale własne. W Surmaczówce urodziła się córka Halina w 1957 r. Jan pracował w utworzonym tutaj PGR - e jako magazynier i uprawiał swoje gospodarstwo. Prowadził też mały wiejski sklep. W 1962 r. wspomniany wcześniej brat Feliks, który mieszkał z rodzicami Jana w Grodzisku Górnym wyjechał z rodziną do Kanady. Rodzina namówiła Annę i Jana do powrotu do Grodziska Górnego, żeby zaopiekowali się starymi rodzicami. Sprzedali więc gospodarstwo poukraińskie w Surmaczówce i powrócili w rodzinne strony. Gospodarowali na otrzymanej ojcowiznie. Lekko nie było. Żeby utrzymać rodzinę, Jan podjął pracę

zarobkową poza rolnictwem i zatrudnił się na stacji przeładunkowej w Żurawicy k/Przemyśla. Żeby dojechać do pracy musiał jechać kilka kilometrów rowerem do Chałupek Dębnińskich i stamtąd pociągiem z przesiadkami do Żurawicy. Ciężkie to były czasy. Dorabiali się dokupując ziemi, kształcąc dzieci i budując nowy dom. Później dzieci pożeniły się i opuściły rodziców. Anna z mężem doczekali się 6 wnuków i 10 prawnuków.

Anna przez całe swoje życie pracowała ciężko na roli, w starości przeszła na zasłużoną emeryturę przekazując swoje gospodarstwo dzieciom. Gdy jeszcze była samodzielną mieszkała w Grodzisku Górnym, natomiast gdy już nie dawała rady, zamieszkała u swojej córki Haliny w Leżajsku, gdzie jest do dzisiaj.

Historia życia p. Anny pokazuje, że warto i należy walczyć o swoje miejsce na ziemi. Przeciwności losu, z którymi się spotykamy nie powinny odbierać nam zapału podejmowania codziennie walki i trudu o rodzinę. Niech ta historia będzie otuchą i wsparciem dla tych wszystkich młodych ludzi, którzy dzisiaj z głową pełną myśli szukają swojego bezpiecznego miejsca w życiu. Najważniejszy jest człowiek, bratnia dusza i miłość między ludźmi, a wszystko inne, cokolwiek przydarzy się nam w życiu będziemy w stanie rozwiązać i przezwyciężyć.

Pani Annie życzymy kolejnych lat w zdrowiu i pogodzie ducha.





Kolejny piłkarski turniej strażacki za nami



W piątkowe popołudnie, 21 lipca odbył się kolejny - VII Piłkarski Turniej Strażacki na stadionie LKS Grodziszczanka w Grodzisku Górnym.

W turnieju udział wzięło siedem drużyn z jednostek OSP z terenu naszej gminy oraz drużyna Grodziskiej Orkiestry Dętej, a rywalizacja odbywała się systemem „każdy z każdym”.

W finale po rzutach karnych zwycięstwo w turnieju odnieśli druhowie z OSP Grodzisko Dolne.

Kwalifikacja końcowa prezentowała się następująco:

I miejsce OSP Grodzisko Dolne

II miejsce OSP Wólka Grodziska

III miejsce OSP Grodzisko Górne

IV miejsce OSP Laszczyny

V miejsce OSP Chodaczów, Grodziska Orkiestra Dęta, OSP Zmysłówka oraz OSP Grodzisko Dolne „Miasto”.

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy!



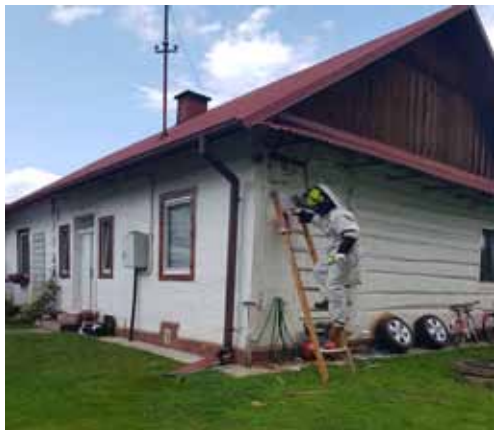
Turniej stanowił doskonałą okazję nie tylko do rywalizacji sportowej, ale także do dobrej zabawy. Po zakończonych meczach na uczestników imprezy czekała pyszna kiełbasa z grilla. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy, które wręczyli: Wójt Gminy p. Jacek Chmura, Prezes Zarządu Gminnego OSP p. Janusz Płatek oraz Komendant Gminny OSP p. Andrzej Moszkowicz.

Turniej zaszczylił swoją obecnością, jak to określają strażacy „ich kapelan” ks. Bogusław Folusiewicz, były wikariusz parafii w Grodzisku Dolnym. Wszystkie jednostki już teraz zapraszamy na kolejny turniej piłkarski za rok. **Jeszcze w tym roku, 17 września odbędą się Gminne Zawody Sportowo - Pożarnicze na stadionie w Grodzisku Górnym, na które również serdecznie zapraszamy.**



Wakacyjne interwencje naszych strażaków

Nasi strażacy nie tylko grają w piłkę, ale również biorą udział w licznych akcjach ratowniczych. Poniżej relacja z kilku wybranych akcji realizowanych na terenie naszej gminy w okresie wakacyjnym.



Jednostka OSP Grodzisko Dolne - 27 lipiec

Usunięcie owadów błonkoskrzydłych. Sytuację udało się opanować. Brak osób poszkodowanych.



Jednostka OSP Grodzisko Dolne - 5 sierpień

Jednostka została zadysponowana do plamy oleju hydraulicznego rozlanego na drodze powiatowej w Grodzisku Dolnym. Sytuację udało się szybko opanować i usunąć zanieczyszczenie.

Jednostka OSP Grodzisko Dolne - 20 sierpień

Jednostka wyruszyła do zgłoszenia palącego się transformatora średniego napięcia w Laszczynach. Sytuacja została opanowana. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, by Pogotowie Energetyczne mogło naprawić usterkę.



Jednostka OSP Podlesie - 6 sierpień

Jednostka została wezwana do usunięcia gniazda szerszeni. Sytuację udało się szybko opanować, nikt nie został poszkodowany.



Jednostka OSP Grodzisko Dolne - 11 sierpień

Kolejna udana interwencja - usunięcie gniazda owadów błonkoskrzydłych.



Jednostka OSP Chodaczów - 7 sierpnia

Jednostka otrzymała zgłoszenie o uszkodzonym moście wiszącym na rzece Wisłok w Chodaczowie. Po dotarciu na miejsce okazało się, że zerwaniu uległa śruba napinająca liny. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia do czasu usunięcia niebezpieczeństwa.





Rodzicu - pamiętaj, aby złożyć wniosek na dożywianie swojego dziecka

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym informuje rodziców o możliwości ubiegania się o dożywianie dzieci w szkołach. Dochód na jednego członka rodziny nie może przekraczać miesięcznie 200 % kryterium dochodowego obowiązującego w pomocy społecznej tj. 1200,00 zł. **Wnioski należy składać w GOPS- ie. Pod numerem telefonu (17) 24 29 134 lub (17) 24 36 163 uzyskają Państwo wszelkie niezbędne informacje o zasadach przyznawania świadczenia.** Poniżej podajemy listę dokumentów wymaganych od osób ubiegających się o udzielenie pomocy:

1. podanie do ośrodka pomocy społecznej o przyznanie dożywiania,
2. informacja o dochodach rodziny z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku tj:
 - dowody otrzymywania emerytury lub renty,
 - zaświadczenia pracodawcy lub oświadczenie o wysokości wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia, zawierającego informację o wysokości potrąconej zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, składki na ubezpieczenie zdrowotne, składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w części finansowej przez ubezpieczonego oraz składki na ubezpieczenie chorobowe,
 - zaświadczenie lub oświadczenie o wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia, umowy o dzieło z informacją o potrąconych zaliczkach jak wyżej,
 - zaświadczenie lub oświadczenie o kwocie i liczbie pobieranych zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych,
3. osoby bezrobotne:
 - zaświadczenie o zarejestrowaniu w Powiatowym Urzędzie Pracy,
 - zaświadczenie z urzędu pracy lub oświadczenie o pobieranym zasiłku dla bezrobotnych, lub o tym, że zasiłku się nie pobiera- informacja zostanie pobrana przez GOPS
4. rolnicy:
 - zaświadczenia z KRUS lub oświadczenie o opłacanej składce na ubezpieczenia, kwoty świadczeń pobieranych w KRUS,
 - zaświadczenie, nakaz płatniczy lub oświadczenie o posiadanym gospodarstwie rolnym,
5. zaświadczenie ze szkoły podstawowej, szkoły ponadpodstawowej lub szkoły wyższej o pobieraniu nauki przez dziecko lub oświadczenie,
6. osoby prowadzące działalność gospodarczą - zaświadczenie z urzędu skarbowego o posiadanych dochodach.



Ważne! Świadczenie wychowawcze „500+” nie jest wliczane do dochodu.

KOMUNIKAT DO WŁAŚCICIELI SKLEPÓW NA TERENIE GMINY

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego i większą ilością dzieci i młodzieży w okolicach sklepów, posiadających w swojej ofercie sprzedaż napojów alkoholowych zgłosiliśmy policjantom z posterunku policji w Grodzisku Dolnym potrzebę zwiększenia patroli wokół sklepów. Posiadamy informacje od mieszkańców naszej gminy, którzy zgłaszają nam prośby o interwencje, w związku z nieprzestrzeganiem przez sprzedawców zakazu sprzedaży alkoholu osobom nieletnim. W niektórych miejscach na terenie gminy, przy sklepach klienci piją alkohol, zachowują się przy tym wulgarnie, zaczepiają przechodniów, proszą o pieniądze na alkohol, dają go młodzieży do picia i proszą młodzież o kupno alkoholu. Z relacji mieszkańców wynika, że sprzedawcy nic sobie z tego faktu nie robią. Dopuszczają spożywanie alkoholu w obrębie sklepu, w miejscu publicznym i sprzedają alkohol nieletnim.

**NIETRZEŻWYM I
MŁODZIEŻY DO
LAT 18-TU
ALKOHOLU NIE SPRZEDAJEMY**

W związku z tym podejmujemy działania prewencyjne, polegające na analizie stanu rzeczywistego. Jeżeli policja potwierdzi taki proceder w jednym czy drugim przypadku, zostaną podjęte decyzje o cofnięciu zezwolenia na sprzedaż alkoholu przez sklep w danej lokalizacji.

Pamiętajmy, że za sprzedaż napojów alkoholowych osobom do lat 18 - stu lub dorosłym znajdującym się w stanie nietrzeźwości grozi sprzedawcy kara grzywny, ograniczenie wolności lub nawet pozbawienie wolności.

Dbaj o środowisko - nie wypalaj ściernisk i traw

Żniwa dobiegły końca i powoli będziemy sprzątać i porządkować pola, działki oraz ogródki. Drodzy mieszkańcy pamiętajmy, że wypalanie traw, łąk, nieużytków i liści to jedne z najbardziej brutalnych sposobów niszczenia przyrody. Z problemem wypalania traw od lat zmagają się nasi strażacy ochotnicy, którzy co roku wzywani są po kilkanaście razy do takich akcji. Ogień powoduje bardzo dużo strat. Ziemia wyjaławia się, traci żyzność, giną ptaki, drobne zwierzęta, w powietrzu unoszą się szkodliwe toksyny. Dym z wypalanych pozostałości roślinnych często utrudnia poruszanie się kierowcom po drogach i może być



Zdj. OSP Grodzisko Dolne

przyczyną wielu wypadków. Dodatkowo jest on bardzo trujący. Znajduje się w nim rakotwórcze węglowodory, dwutlenek węgla oraz dwutlenek siarki, które zanieczyszczają atmosferę, wody gruntowe oraz glebę. Ogień to żywioł, który bardzo trudno kontrolować, szczególnie na dużej powierzchni. Rozprzestrzeniając się szybko w kierunku, w którym wieje wiatr może zagrażać nie tylko zabudowaniom, ale również lasom lub innym uprawom.

Jeśli widzimy, że ktoś podpala trawy, rowy czy ścierniska należy bezzwłocznie zgłosić ten fakt służbom ratowniczym - straży pożarnej i policji.

Wypalanie traw jest zabronione i grożą za to wysokie kary (nawet do 5 tys. zł). Wypalanie traw to przestępstwo!

Prawo do nakładania kar ma również Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ponieważ rolnicy zobligowani są do niewypalania użytków, aby uzyskać płatności obszarowe w ramach PROW. Jego złamanie grozi zmniejszeniem płatności o nawet 5 proc. Agencja może też pozbawić użytkownika dopłat za dany rok,

jeżeli ten stosuje takie praktyki uparczywie. Warto zatem kilka razy zastanowić się, zanim podejmiemy decyzję o wypalaniu naszych gruntów.

Każdy pożar to katastrofa ekologiczna, a na nas jako mieszkańców ziemi spoczywa obowiązek dbania o planetę, o jej czyste powietrze, wodę i dobrą jakościowo glebę.

Artykuł powstał w ramach zadania pn. „Podniesienie świadomości ekologicznej mieszkańców Gminy Grodzisko Dolne poprzez warsztaty dla dzieci i młodzieży oraz zakup mierników i tablic monitorujących poziom zanieczyszczenia powietrza” dofinansowanego z Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej NFOŚiGW/WFOŚiGW w Rzeszowie.



Narodowy Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

Chcesz żyć w zgodzie z naturą? Nie zaśmiecaj poboczy

Problem zalegających śmieci w przydrożnych rowach to stały element krajobrazu naszej gminy. Przypominamy cały czas o tym, że nie wolno wyrzucać śmieci do rowów. Być może niektórym z nas wydaje się, że jak trawa jest wysoka to śmieci nie widać i jest dobrze. Skala problemu z jakim żyjemy ukazuje się wtedy, kiedy nasi pracownicy koszą pobocze drogi na danym odcinku. Zawsze jeden z nich idzie z workiem na śmieci i zbiera do niego plastikowe i metalowe puszki oraz szklane butelki po napojach. Z każdego 200 - metrowego wykoszonego pobocza zbieramy jeden worek śmieci. To pokazuje, że skala śmiecenia przez nas jest ogromna. Niektórzy

mieszkańcy mają pretensje, że gmina nie dba o czyste rowy, jakby uważając, że to nie problem mieszkańców, a służb. Pamiętajmy jednak, że gmina to nie tylko urząd i pracownicy służb porządkowych. Gmina to wspólnota wszystkich mieszkańców. Są wśród nich tacy, którzy mają poczucie odpowiedzialności za dobro wspólne, ale są również tacy, którzy poczucie estetyki i porządku widocznie zostawiają w granicach swojej działki.

Jeżeli jedziesz autem, motorem, rowerem, poruszasz się pieszo chodnikiem zabierz ze sobą do domu pustą butelkę, papierek lub worek foliowy i wrzuć do własnego kosza. W naszej gminie nie obowiązuje limit odpa-

dów komunalnych, które oddajemy w comiesięcznych zbiórkach. Te śmieci, które zabierzesz ze sobą do domu sprawią, że staniesz się rzeczywistym bohaterem dbającym o przyrodę i piękno otoczenia, w którym mieszkasz. Dziękujemy Ci za to.





Ruszył nabór wniosków w programie „Moja Woda”



Program ma na celu ochronę zasobów wodnych oraz minimalizację zjawiska suszy poprzez zwiększenie poziomu retencji na terenie nieruchomości z budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym oraz wykorzystywanie zgromadzonych wód opadowych lub roztopowych.

Kto może ubiegać się o te pieniądze? Z programu może skorzystać każdy właściciel, współwłaściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości, na której znajduje się budynek mieszkalny jednorodzinny, z wyłączeniem nieruchomości, dla której udzielono już dofinansowania z programu „Moja Woda”. Dofinansowanie dotyczy również właścicieli, współwłaścicieli oraz użytkowników wieczystych nieruchomości, na których planuje się budowę, lub na których rozpoczęto budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego, jednak z zastrzeżeniem, że budynki te muszą zostać oddane do użytkowania zgodnie z prawem, przed złożeniem dokumentów do wypłaty. Oddanie do użytkowania może nastąpić albo poprzez uzyskanie decyzji zezwalającej na użytkowanie lub poprzez uprawnienie się zgłoszenia.

Pieniądze z NFOŚiGW należy przeznaczyć na zakup, mon-

taż, budowę i uruchomienie instalacji do zbierania wód opadowych, gromadzenia deszczówki w zbiornikach i tzw. „oczkach wodnych”, retencjonowania w gruncie i na dachach oraz wykorzystywania zebranej wody z pomocą pomp, przewodów, filtrów, zraszaczy i innych urządzeń.

W celu złożenia wniosku o dofinansowanie należy:

1. Założyć konto na portalu beneficjenta na stronie www.wfosigw.pl (nie dotyczy osób posiadających już konto na portalu beneficjenta) w celu pobrania, wypełnienia i przesłania wniosku o dofinansowanie. Dodatkowe informacje znajdują Państwo na portalu beneficjenta w sekcji „PYTANIA I ODPOWIEDZI”.
2. Pobrać, a następnie wypełnić aktywny formularz PDF wniosku o dofinansowanie (wersja 3.x.x), dostępny po lewej stronie w zakładce „MOJA WODA (FORMULARZ WNIOSKU)”. Po zakończeniu wypełniania należy sprawdzić poprawność wpisanych danych.
3. Wysłać wypełniony formularz wniosku do Funduszu za pomocą „SKRZYNKI PODAWCZEJ – PDF” – dostępnej na portalu beneficjenta.
4. Wydrukować wypełniony formularz wniosku wraz z załącznikami, podpisać i dostarczyć: w wersji papierowej do siedziby Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie (centrala): Adres: ul. Ogrodowa 5/7, 00-893 Warszawa tel. (22) 504 41 00

Nabór wniosków ruszył 3 sierpnia i potrwa do wyczerpania środków pieniężnych przeznaczonych w tym naborze. W razie dodatkowych pytań prosimy kontaktować się z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie pod numerem telefonu 17 853 63 61 wew. 140

KGW w Grodzisku Dolnym nie zwalnia

Panie z koła aktywnie realizują projekt pn. „Senior z wigorem, tryska humorem” dofinansowany ze środków Rządowego Programu na rzecz osób starszych Aktywni+ na lata 2021 - 2025. W sierpniu seniorzy mieli możliwość integracji i aktywnego spędzenia czasu na basenie w Leżajsku. Wzięli również udział w warsztatach ze zdrowego żywienia, które prowadziła p. dietetyk Agnieszka Filip. Poza zdrowym odżywianiem panie zgłębiały tajniki internetu i nowych technologii ze zwróceniem uwagi na zagrożenia czyhające na osoby starsze w wirtualnym

świecie. Szkolenie przeprowadził pan Zbigniew Wnęk - doświadczony informatyk.

Jak same panie mówią - nie zwalniają tempa - i już niedługo pojawią się z nowymi propozycjami dla seniorów z naszej gminy. Zapraszamy do śledzenia ich profilu na Facebooku, gdzie panie zamieszczają ważne informacje i udostępniają relacje z wydarzeń, w których brały udział.



Koła Gospodyń Wiejskich integrują seniorów

Poczucie bezpieczeństwa ma ogromny wpływ na funkcjonowanie każdego człowieka. To jeden z istotnych elementów naszego życia. Wychoząc temu na przeciw dwa koła, tym razem z Grodziska Nowego i Opalenisk zorganizowały spotkania edukacyjne w zakresie przeciwdziałania przyczynom przestępczości.

Pikniki organizowane były z pomocą środków Ministerstwa Sprawiedliwości z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej - Funduszu Sprawiedliwości w zakresie Przeciwdziałania przyczynom przestępczości.

Uczestnicy pikników mieli przyjemność posłuchać cennych rad i wskazówek dotyczących bezpieczeństwa własnego i swoich bliskich od funkcjonariuszy policji oraz zapoznać się z zasadami udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym, w różnego rodzaju wypadkach takich jak: utrata przytomności, zadławienie, czy złamanie kończyn. Panie przygotowały wiele atrakcji. Poza arcydziełami kulinarnymi na dzieci i młodzież czekały dmuchańce, wata cukrowa oraz grill. Oba pikniki miały na celu edukację w zakresie ochrony osób starszych przed przestępstwami skierowanymi do tej grupy obywateli. Strażacy z tamtejszych jednostek OSP zorganizowali pokazy pierwszej pomocy medycznej, a policjanci z KP Leżajsk omówili kwestię bezpiecznego poruszania się po drogach publicznych po zmroku oraz poruszyli tematy związane z przeciwdziałaniem przestępczości, szczególnie cyberprzestępczości. Seniorzy bardzo chętnie brali udział w prowadzonych dyskusjach. Przekazane im informacje na temat bezprawnego przejęcia i wykorzystywania danych oraz gróźb, prześladowań i zastraszania będą dla nich bardzo pomocne w codziennym życiu.



Panie z koła w Grodzisku Nowym częstowały gości smakołykami



Policjanci rozmawiający z seniorami w Grodzisku Nowym



Pokaz pierwszej pomocy na pikniku w Opaleniskach



Panie z KGW w Opaleniskach



Fundusz
Sprawiedliwości



Ministerstwo
Sprawiedliwości

Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości



Kilka słów o zdrowiu

BEZPIECZNA KĄPIEL - czyli czym możemy zarazić się w wodzie

Kąpiel w morzu, jeziorze lub na basenie jest niewątpliwie przyjemna i pozwala się zrelaksować. Musimy jednak pamiętać, że w wodzie znajduje się wiele mikroorganizmów, które mogą okazać się niebezpieczne dla naszego zdrowia.

Sinice - łatwo je pomylić z glonami, bo podobnie jak one zalegają na brzegu, tworząc gęsty zielono – brunatny kożuch. Pojawiają się nad morzem, na jeziorach i stawach. Są to organizmy niezwykle odporne, zwłaszcza na suszę i wysokie temperatury. Część sinic zawiera toksyny, które mogą doprowadzić do zatrucia. Co ważne, nie chodzi wyłącznie o kontakt fizyczny, ale również powietrzny. Gdy nawdychamy się powietrza unoszącego się nad kąpieliskiem, na którym doszło do zakwitnięcia sinic, możemy poważnie się zatruć.

Bakterie E - coli, paciorkowce kałowe, gronkowiec złocisty - przede wszystkim wywołują silne zatrucie pokarmowe o bardzo nieprzyjemnym przebiegu, z wymiotami, biegunką i wysoką gorączką. Szybko prowadzi do odwodnienia i silnego osłabienia organizmu. W kontakcie z nawet niewielką raną na skórze mogą utrudnić proces jej gojenia, powodować tworzenie ropni i nadkażeń. Są również groźne dla układu moczowego. Powodują infekcje i stany zapalne. By uniknąć nieprzyjemnych konsekwencji kąpieli w zanieczyszczonej mikrobiologicznie wodzie, warto stosować się do komunikatów, ale także unikać kąpieli w miejscach, gdzie do wody wchodzi zwierzęta.

Grzybica - grzybica skóry to jedna z najczęstszych chorób skórnych, którą bardzo łatwo się zarazić nad wodą. Niedoleczona ma tendencję do uporczywego nawracania. Zmiany skórne świadczące o grzybiczy, takie jak swędzenie i zaczerwienienie skóry, najczęściej pojawiają się na stopach, ale dermatofity (grzyby wywołujące grzybice) atakują również inne części ciała.

Aby ustrzec się przed różnymi infekcjami, należy dbać o higienę, ale również wzmacniać odporność organizmu. Silny układ immunologiczny jest w stanie samodzielnie uporać się z wieloma chorobami.

**Co to jest wtórne utonięcie?**

Wtórne utonięcie to powikłanie po podtopieniu, w którym dochodzi do zachłyśnięcia się wodą. Dochodzi wówczas do przedostania się niewielkiej ilości wody do dróg oddechowych i obrzęku płuc. W większości przypadków wtórne utonięcie dotyczy dzieci i zazwyczaj dochodzi do niego na basenie. Objawy wtórnego utonięcia mogą pojawić się od kilku minut od zdarzenia do nawet 48 godzin. Objawy takiego stanu: duszności, trudności w oddychaniu, kaszel, ucisk, ból w klatce piersiowej, silne zmęczenie, drażliwość, zmiany zachowania. Im szybsza reakcja, tym większe prawdopodobieństwo pełnego powrotu do zdrowia. Właśnie dlatego bardzo ważna jest obserwacja poszkodowanej osoby, nie tylko zaraz po wyciągnięciu z wody, ale również w ciągu kolejnych godzin. W przypadku zaobserwowania powyższych objawów należy niezwłocznie przewieźć taką osobę do szpitala, a jeżeli dojdzie do problemów z oddychaniem, wezwać pogotowie ratunkowe.

W przypadku małych dzieci uważna obserwacja jest kluczowa, ponieważ mogą one nie zorientować się, że coś niepokojącego dzieje się w ich organizmie i to na dorosłym leży odpowiedzialność szybkiej reakcji. Zazwyczaj dziecko, które wykazuje oznaki wtórnego utonięcia, jest bardzo ospale i wykazuje problemy z koncentracją.

Dodatki „E” do żywności - ściągą dla każdego. Część I

bezpieczny	lepiej nie	niebezpieczny
E 100	E 170	E 224
E 101	E 171	E 226
E 102	E 172	E 227
E 104	E 173	E 230
E 110	E 174	E 231
E 120	E 175	E 232
E 122	E 180	E 239
E 123	E 200	E 249
E 124	E 202	E 250
E 127	E 203	E 251
E 131	E 210	E 252
E 132	E 211	E 261
E 140	E 212	E 262
E 141	E 213	E 263
E 142	E 214	E 270
E 150a	E 216	E 280
E 150d	E 217	E 281
E 151	E 218	E 282
E 153	E 219	E 283
E 160f	E 220	E 300
E 161	E 221	E 301
E 162	E 222	E 302
E 163	E 223	E 304
		E 306
		E 307
		E 308
		E 309
		E 310
		E 311
		E 312
		E 321
		E 322
		E 325
		E 326
		E 327
		E 330
		E 331
		E 332
		E 333
		E 334
		E 335
		E 336
		E 337
		E 338
		E 339
		E 340



Kleszcze, osy i pszczoły coraz bardziej aktywne!

Większość ukąszeń owadów jest na szczęście dla nas niegroźna. Zazwyczaj wiąże się z bólem wywołanym przez uszkodzenie tkanek skóry, zaczerwienieniem i swędzeniem, a po kilku dniach objawy znikają. Niestety, nie zawsze tak jest. Należy pamiętać, że niektóre owady np. kleszcze mogą przenosić groźne dla naszego zdrowia, a nawet życia choroby.

Coraz częściej słyszymy o pogryzieniu przez meszki. Ich ślina ma działanie toksyczne, a po ugryzieniu często pojawia się obrzęk i gorączka.

Kiedy dojdzie do ukąszenia lub ugryzienia przez owada warto działać od razu. Ranę należy przemyć wodą z mydłem lub preparatem odkażającym, a następnie posmarować maścią o działaniu łagodzącym. Dobrym, domowym sposobem na ukąszenia są zimne okłady. Przyłożenie kilku kostek lodu owiniętych np. w chusteczkę znieczuli swędzące, bolące miejsce, a dodatkowo obkurczy naczynia krwionośne. Dzięki temu substancje z jadu owada będą słabiej przenikać do krwi. Jeśli użądli nas pszczoła, po wyciągnięciu żądła można przyłożyć w to miejsce cebulę lub zrobić okład z sody oczyszczonej, rozpuszczonej w wodzie, a w przypadku użądlenia

przez osę, najlepiej sprawdzi się plaster cytryny lub ocet.

Jeżeli nie jesteśmy uczuleni, użądlenie szerszenia nie jest bardziej niebezpieczne niż pszczoły czy osy. Jest natomiast bardziej bolesne i od razu w tym miejscu powinniśmy przyłożyć lód, a także posmarować je sokiem z cytryny.

Jeśli po użądleniu przez owada wystąpią niepokojące objawy, nie wolno czekać! Należy udać się do lekarza lub natychmiast wezwać pomoc.

Bardzo niebezpieczne może okazać się ukąszenie kleszcza. Jeśli zobaczymy tego pajęczaka na swojej skórze należy go od razu wyjąć. Miejsce ukąszenia trzeba obserwować, a pojawienie się charakterystycznego rumienia wędrującego skonsultować z lekarzem. Przenoszona przez kleszcze borelioza może rozwijać się w ciągu miesięcy, a nawet lat. Wymaga bezwzględnego leczenia w postaci antybiotykoterapii.

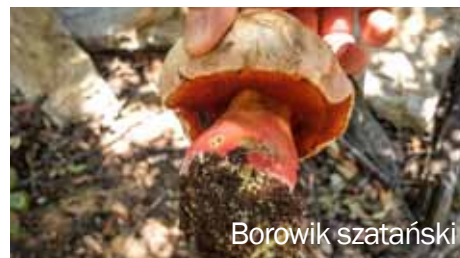
Przed nami sezon na grzybobranie - o czym pamiętać, kiedy wybieramy się na grzyby?

Podstawowa zasada każdego grzybiarza jest taka, aby zbierać jedynie te grzyby, które znamy. Warto podczas grzybobrania posiłkować się atlasem

grzybów, najlepiej takim, w którym znajdują się dobrej jakości zdjęcia. Jeżeli nie mamy atlasu zachęcamy do odświeżenia wiadomości podanych przez nas w ubiegłorocznym, sierpniowym numerze gazety. Tam znajdą Państwo zdjęcia najbardziej popularnych grzybów, które zbieramy, a które możemy pomylić z trującymi.

Ważne! Grzyby trujące mają pod kapeluszem blaszki, wyjątkiem są kanie, kurki i gąski, które są jadalne. Grzyby jadalne są przeważnie u spodu gąbczaste. Ta cecha nie powinna jednak uspić naszej czujności. Gąbczasty spód ma np. borowik szatański, który jest grzybem trującym. Szczególnie groźne dla zdrowia są grzyby z pierścieniem na trzonie (np. muchomor).

Grzyby należy zbierać do dużych, przewiewnych pojemników np. wiklinowych koszy. Absolutnie nie zbieramy ich do plastikowych siatek. W zetknięciu z nimi powstają szkodliwe toksyny, a w dodatku grzyby szybko się zaparzają, tracąc smak i aromat.



Borowik szatański

Kolejny sezon kąpielowy za nami



Wakacje dobiegły końca. Kończy się również lato, które mimo kapryśnej pogody pod koniec pozwoliło nam cieszyć się pięknymi i gorącymi dniami. Sezon kąpielowy nad zalewem „Czyste” zakończył się 31 sierpnia. Również wtedy swoją pracę zakończyli ratownicy wodni, któ-

rzy przez całe wakacje czuwali nad bezpieczeństwem wypoczywających tam plażowiczów.

Tych, którzy nadal korzystają z zalewu prosimy o rozważę i zachowanie ostrożności. Pilnujmy dzieci, ponieważ chwila nieuwagi może zakończyć się tragicznie. Unikajmy ryzykownych zachowań, wchodzenia do wody po spożyciu alkoholu lub zwykłego popisywania się przed znajomymi. Zwracajmy uwagę na to, co dzieje się wokół nas i reagujmy na zagrożenia. Jeden telefon może uratować czyjeś życie.

601 100 100

numer ratunkowy nad wodą

112

europejski numer alarmowy

Sezon Ligi Powiatowej zakończony - sukcesy naszych zespołów



Zakończyła się kolejna edycja Ligi Powiatowej w piłce nożnej dla dzieci i młodzieży. 14 lipca w Muzeum Ziemi Leżajskiej odbyła się uroczystość wręczenia nagród i pucharów dla uczestników rozgrywek.

Z tej okazji porozmawialiśmy z Panem Józefem Misiem, współpomysłodawcą i czynnym działaczem Ligi.

Czy może Pan opowiedzieć naszym czytelnikom coś więcej o Lidze Powiatowej?

Liga Powiatowa powstała w 2000 roku z inicjatywy mojej i p. Jana Maselko, ówczesnego radnego powiatowego. W 1999 roku wspólnie zorganizowaliśmy Międzygminny Turniej Halowy Trampkarzy, a rok później pierwszy turniej Ligi Powiatowej, w której udział wzięło 8 zespołów, a „Grodziszczanka” zajęła III miejsce.

Początkowo liga rozgrywana była w kategorii trampkarze. Z biegiem lat rozgrywki się rozwinęły i dołączyły do nich kolejne kategorie wiekowe, w tym również dziewczyny. Obecnie liga rozgrywana jest w pięciu kategoriach: trampkarz młodszy, młodzik młodszy, orlik młodszy, żak młodszy, młodziczki (juniorzy).

Rozgrywki w Lidze Powiatowej rozgrywane są w sezonie wiosenno – letnim i prowadzone systemem turniejowym, tzn. rozgrywane są 2 turnieje w każdej kategorii „mecz + rewanż”. W rozgrywkach udział biorą zespoły klubowe, szkolne oraz szkoły piłkarskie z terenu Powiatu Leżajskiego.

Ile turniejów rozgrywają zespoły w całym sezonie?

W tym roku 32 drużyny wzięły udział w 8 turniejach rozegranych na boiskach w Grodzisku Górnym, Wólce Grodzkiej, Kuryłówce, Woli Zarczyckiej i Giedlarowej. Rozegrano 139 meczów, w których padło 503 goli. Podczas turniejów na boiskach bawiło się ponad 500 dzieci z terenu powiatu.

Jak wspomnieliśmy wcześniej jest Pan współpomysłodawcą ligi. Jakże obecnie pełni pan stanowisko w Lidze?

Rozgrywki Ligi Powiatowej organizuje i prowadzi od 2003 roku Powiatowe Zrzeszenie Zespołów Sportowych w Leżajsku. Od czasu jego powołania pełnię funkcję Sekretarza Zrzeszenia. Przez 20 lat tworzyłem i rozpisywałem terminarze rozgrywek. Obecnie zajmuje się tym p. Kamil Śliwa – V-ce Prezes Stowarzyszenia przy moim współudziale.

Jak pan ocenia miniony sezon w lidze dla naszych zespołów?

W minionym sezonie, w rozgrywkach brało udział 6 zespołów z terenu naszej gminy, tj. młodzik, orlik, trampkarz, które prowadził p. Paweł Matuszek oraz żaki i dwie drużyny młodzików prowadzone przeze mnie.

Ich pracę oceniam bardzo dobrze, nasza młodzież osiągnęła w minionych rozgrywkach dobre wyniki.

Trampkarz II miejsce; Młodzik II miejsce; Orlik I miejsce, Żak IV miejsce; Młodziczki I i II miejsce.

Od wielu lat jest pan trenerem dzieci i młodzieży. Można powiedzieć, że poświęcił im pan większość swojego życia. Jak to wygląda teraz? Ile

zespołów pan trenuje?

Obecnie prowadzę zajęcia treningowe z następującymi grupami:

Chłopcy: Skrzat – rocznik 2017 i młodsze, Żak – rocznik 2015- 2016

Dziewczyny: Żaczki – rocznik 2015 i młodsze, Orliczki – rocznik 2014 – 2013, Młodziczki – rocznik 2012 – 2011, Trampkarki – rocznik 2010 – 2029.

Drużyny dziewczyn występują w ligach wojewódzkich prowadzonych przez Podkarpacki Związek Piłki Nożnej.

Czy składy pańskich grup są już zamknięte na kolejny sezon? Można się zapisać?

Składy nigdy nie są zamknięte. Zawsze można przyjść, zobaczyć, pograć, a jeżeli się spodoba to zapisać i przychodzić regularnie, do czego bardzo zachęcam.

Szczególnie zapraszam chętne dziewczyny z rocznika 2009 i młodsze na treningi, które odbywają się na stadionie w Grodzisku Górnym.

Wiosna - jesień wiadomo trenujecie na stadionie. A co zimą? Trenujecie, czy odpoczywacie?

Nie odpoczywamy. Zajęcia prowadzone są przez cały rok. Dzięki uprzejmości pani dyrektor Haliny Gdańskiej zimą gramy na hali w Grodzisku Dolnym. Jest to niezwykle ważne, ponieważ dziewczyny oprócz rozgrywek w lidze powiatowej i wojewódzkiej biorą udział w innych turniejach, zarówno w okresie letnim jak i zimowym, m.in. w Mistrzostwach Podkarpacia w Piłce Halowej.

Od lipca, w każdą środę od godziny 19:30 na stadionie w Grodzisku Górnym prowadzone są zajęcia treningowe dla „Mamusiek”. Obecnie w zajęciach bierze udział 12 mam, które już mają za sobą pierwszy udział w Festiwalu Piłki Kobiecej w Sanoku.

Wszystkie panie, które chcą w sposób aktywny spędzić trochę czasu, zapraszamy na treningi. Więcej informacji pod nr tel: 603 665 338

Przedłużona edukacja w środowisku międzynarodowym



“Możesz zmarnować swoje życie rysując linie. Albo możesz przeżyć swoje życie, przekraczając je”

Shonda Rhimes

Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym to szkoła, w której nauczyciele, pracownicy i uczniowie stawiają na rozwój osobisty. W ten sposób osiągają cele, realizują swój niezwykły potencjał, a także mają wpływ na kreatywność szkoły. Aby jednak nabywać umiejętności, zdobywać wiedzę, trzeba często wyjść ze sfery komfortu i przekroczyć linię, za którą może będzie trudniej, ale na pewno też ciekawiej. Taką możliwość daje udział w działaniach w ramach przyznanej Akredytacji przez Agencję Programu Erasmus+ realizowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Dzieci uczestniczyły w spotkaniach międzynarodowych w trakcie roku szkolnego, a dorośli chcący się rozwijać, wzięli udział w kursie na Malcie od 25 czerwca do 8 lipca. Spędzili tam 2 tygodnie, ucząc się w szkole Easy School of Languages Valletta. Nasza szkoła od kilku lat stara się być postrzegana jako placówka nowoczesna, w której pracują osoby szukające nowych rozwiązań i wskazujące młodym ludziom drogę do sukcesu. Taką możliwość daje nam udział w projektach w ramach programu Erasmus+. Współpraca z innymi krajami i chęć dalszego rozwoju wymaga znajomości języka angielskiego, a także poznawania nowych trendów w edukacji, dlatego 10 osób uczestniczyło w kursie „English Language Develop-

ment course for Teachers and Staff Working in Education”, a nauczycielka języka angielskiego i nauczycielka języka niemieckiego w kursie „Creativity and Motivation in the Classroom with Teacher Language Development”. Ten wyjazd na pewno wpłynął na poszerzenie znajomości ogólnego języka angielskiego. Kursanci rozwinęli świadomość językową: odkrywanie i budowanie obszarów gramatycznych i leksykalnych oraz cztery umiejętności językowe: słuchanie, mówienie, czytanie i pisanie. Zdecydowanie poprawili umiejętności komunikacyjne: zdobywanie pewności siebie i płynności wypowiedzi. Duże znaczenie miało odświeżenie i przeciwieństwo angielskiego w anglojęzycznym i interaktywnym środowisku. Były też tematy kulturowe, dotyczące tradycji, historii i geografii. Na szkoleniu zostało wprowadzone słownictwo specjalistyczne ważne w pracy nauczyciela, co na pewno ułatwi nauczycielom dostęp do nowych trendów. Podczas kursu metodycznego nauczycielki języków obcych rozwinęły umiejętności nauczania gramatyki, słownic-

stwa i innych umiejętności w kreatywny, angażujący i motywujący sposób. Poznały gry językowe, ciekawe sposoby wykorzystywania muzyki i piosenek na lekcjach oraz opowiadania historii. Nową wiedzę na temat metod pracy z uczniami wykorzystają na lekcjach i zajęciach pozalekcyjnych w szkole. Wszyscy uczestnicy mobilności poszerzyli znajomość wspólnoty cywilizacyjnej krajów europejskich. Pobyt w innym kraju wpłynął też pozytywnie na postawę tolerancji i akceptacji dla odmiennych zwyczajów, zachowań i religii. Wyjazd na kurs do innego kraju to także inspirujące spotkania międzykulturowe i we własnym gronie, a także zwiedzanie ciekawych miejsc w celu poznania historii, kultury i obyczajów. Ucznia może zachwycić nauczyciel, który opowie o swoich przeżyciach związanych z wizytą w muzeum, galerii czy spotkaniu z interesującą osobą. A ten zachwyt często jest kluczem do zmotywowania młodego człowieka do pracy. Taką możliwość rozwoju nauczycielom dał wyjazd i spotkania międzynarodowe na Malcie.

Dwutygodniowe szkolenie i pobyt wśród społeczności międzynarodowej na pewno zaowocuje nowymi pomysłami w szkole i umożliwi lepsze kontakty z partnerami zagranicznymi. Wszyscy uczestnicy mobilności przekroczyli pewną linię, a teraz będą rozwijać skrzydła w swojej szkole i podczas współpracy międzynarodowej.

Monika Fila
koordynator projektu





Wakacyjny kurs Erasmus+ dla nauczycieli

Pracowite wakacje mieli również nauczyciele z Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji. Od 17 do 28 lipca ośmioro z nich brało udział w kursie języka angielskiego w szkole Bayswater w Limassol na Cyprze.

Nauczyciele podzieleni byli na grupy w zależności od stopnia zaawansowania. Zajęcia prowadzone były w języku angielskim i podzielone na poszczególne sesje. W pierwszym tygodniu uczestnicy brali udział w kursie metodycznym, na którym poznawali różne metody nauczania i uczenia się języka angielskiego takie jak metoda gramatyczno - tłumaczeniowa, audiowizualna, komunikatywna, Total Physical Response TPR.

W drugim tygodniu mobilności nauczyciele uczestniczyli w kursie CLIL - Zintegrowane nauczanie języka i przedmiotu, które stanowi innowacyjne podejście do nauki języka obcego. W zajęciach uczestniczyli nie tylko nauczyciele z Polski, ale również z Czech, Słowacji, Niemiec, Rosji, Japonii czy Włoch. Kurs był bardzo intensywny – 30 godzin tygodniowo. Oprócz nauki języka nauczyciele poszerzali słownictwo metodyczne, łaczyli teorię z praktyką poprzez plano-

wanie lekcji z różnych przedmiotów. Szkoła Bayswater organizowała wybieczki po zajęciach, więc można było poznać okolicę, zobaczyć wielokulturowość społeczeństwa (wpływy greckie i tureckie) - zróżnicowanie religii i społeczeństwa. Dzięki kreatywności naszych koordynatorów, jednego weekendu wyjechaliśmy prywatnie do Izraela. Zwiedziliśmy Tel Awiw i Jerozolimę. Było to dla nas niezwykle przeżyciem i niełatwym wyzwaniem, ponieważ ten kraj znajduje się poza Europą. Poprzez zaangażowanie w czasie urlopu wielu nauczycieli, nasi uczniowie będą mieli szansę wszechstronnego rozwoju. Uczestnicy kursu poznali nowe technologie, które pomogą w uatrakcyjnianiu zajęć. Zdobyta

wiedza i umiejętności wpłyną na podwyższenie jakości pracy naszej szkoły. Kurs „cypryjski” pozwolił nabyć nowe doświadczenia, zdobyć dodatkowe umiejętności, co przyniesie wymierne korzyści naszym uczniom. Wszyscy uczestnicy są bardzo zadowoleni. Udział w kursie był możliwy dzięki otrzymanej przez szkołę Akredytacji Erasmus +. Warto wspomnieć, że nauczyciele naszej szkoły rokrocznie wyjeżdżają na kursy podczas swojego urlopu, aby doskonalić swój warsztat pracy oraz zdobywać nowe doświadczenia w nauczaniu dzieci oraz młodzieży.

Zespół projektowy
ZS w Grodzisku Górnym



Do 20 września można składać wnioski o Stypendium Wójta

Dzieci i młodzież z terenu naszej gminy mają kolejną szansę na zdobycie Stypendium Wójta, które przyznawane jest najzdolniejszym uczniom dwa razy do roku. Przed nami edycja jesienna i przyznawanie stypendiów za naukę uczniów w II półroczu minionego roku szkolnego. Gminny Program Stypendialny ma na celu wspieranie, docenianie i promowanie uzdolnionych uczniów, którzy osiągają wybitne wyniki w nauce, zajęciach artystycznych i sporcie oraz zaangażowanych w kulturę. Wniosek o stypendium może złożyć rodzic, organizacja pozarządowa, trener lub dyrektor szkoły.

Warunkiem przyznania stypendium jest:

- osiągnięcie co najmniej średniej oceny 5,0 z drugiego półrocza nauki w szkole podstawowej,
- osiągnięcie co najmniej średniej oceny 4,8 z drugiego półrocza nauki w szkole ponadpodstawowej,
- zostanie laureatem olimpiady przedmiotowej lub konkursu przedmiotowego na szczeblu co najmniej wojewódzkim,
- zostanie laureatem konkursu sportowego na szczeblu co najmniej wojewódzkim,
- reprezentowanie szkoły lub gminy w konkursach, przeglądach, wystawach na szczeblu co najmniej wojewódzkim,

Wniosek należy złożyć w sekretariacie urzędu gminy lub przesłać drogą elektroniczną na adres:

urząd@grodziskodolne.pl w nieprzekraczalnym terminie **do 20 września br.**

Druki wniosków, regulamin oraz szczegółowe kryteria przyznawania stypendium dostępne są na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-grodzisko-dolne> w zakładce Załatw sprawę/Stypendium

Relacja z Rodzinnego Pikniku Lasowiackiego w Grodzisku



Piknik odbył się w niedzielę, 16 lipca w Parku przy Ośrodku Kultury w Grodzisku Dolnym. To wydarzenie w ramach III edycji Festiwalu Kultury Lasowiackiej, organizowanego przez Województwo Podkarpackie. W trakcie wydarzenia po raz pierwszy w historii Festiwalu miał miejsce Przegląd Pieśni Lasowiackich, mający na celu kultywowanie tradycyjnego lasowiackiego śpiewu. W konkursie współorganizowanym z Wojewódzkim Domem Kultury w Rzeszowie wzięło udział dziesięć zespołów śpiewaczych, trzy kapele ludowe i pięciu solistów. Poza konkursem Zespół „Cmolasianie” z Cmolasu zaprezentował się w humorystycznym widowisku „Potańcówka”. Gościem specjalnym Pikniku był Zespół Pieśni i Tańca „Polanie znad Dniepru” z Kijowa, biorący udział w XIX Światowym Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie. Wieczór zakończył się potańcówką na ludową nutę.

Imprezie towarzyszyły również inne atrakcje o lasowiackim rodowodzie. Na stoiskach można było podziwiać drewniane zabawki, gliniane naczynia i uczestniczyć w pokazach wytwarzania ich na kole garncarskim. Pannie z kół gospodyń wiejskich z Grodziska „Miasteczka” i Wólki Grodzkiej przygotowały pokaz kuchni lasowiackiej i częstowały wszystkich swoimi potrawami, przystawkami i pysznymi ciastami. Tak jak pogoda w tym dniu, nastrój był gorący i niepowtarzalny, a wszystkim udzielała się naturalna i serdeczna lasowiacka kultura.

OK





Z kart historii - Wspomnienia Sybiraka

... Już po polsku pytała dalej: - A z jakiej miejscowości? - Jestem z Łańcuta w dawnym województwie lwowskim, a obecnie w rzeszowskim. - Ja także z Polski, z Warszawy - odpowiedziała te słowa jakby z dumą. - Po pracy niech pan przyjdzie - przesłała już do formy „pan” a nie „wy” - do sąsiedniego baraku, to sobie więcej pogadamy. Powiedziawszy to, zakręciła się na obcasie i oddaliła, nie rozmawiając więcej z nikim. Po jej odejściu podbiegła do mnie brygadierka naszej brygady krawieckiej i zapytała: - Józik - tak mnie tu nazywano - to twoja rodaczka? - Tak - odpowiedziałem. A czy ty wiesz, kim ona tu jest? Ona jest zastępcą naczelnika wszystkich zespołów krawieckich w obozie. Od niej zależy obliczenie wykonania normy oraz to, jakie będzie nasze codzienne wyżywienie. W mig pomyślałem sobie, że to chyba ze względu na nią użalił się nade mną naczelnik, zabierając mnie z poprzedniej, cuchnącej roboty, gdzie łatwo można było wyzionąć ducha. - Co ona do ciebie mówiła po polsku - wypytywała z ciekawości brygadzistka. - Mówiła, żebym po pracy przyszedł do niej, do tego baraku, gdzie ona pracuje. - To dobrze się składa, będziemy mieć względy u naszej naczelnik, przez twoją znajomość z nią. (...) - Ale ty możesz zaraz iść do niej. Nie musisz czekać na koniec dniówki, ja dokończę za ciebie robotę - zapewniła brygadzistka - dobrze, ale jak ty pójdziesz do naszej naczelnik w takich łachmanach? Wszystkie kobiety zaczęły radzić jakby tu mnie ubrać. Co przystojniejsze i bardziej obrotne rozbiegły się po zakładzie i za chwilę przyniosły z magazynu zupełnie nowe spodnie, bluzę, bieliznę i buty. - Masz, idź do warsztatu mechanika i przebierz się. Wyszedłem z warsztatu ubrany, jak to się mówi od stóp do głów. Kobiety przyglądały mi się z zadowoleniem i sa-

tysfakcją, że to dzięki ich staraniom, z nędzarza zrobiły zupełnie przyzwoicie wyglądającego mężczyznę. Wystrojony, udałem się z wizytą do mojej rodaczki. Przeszedłem przez korytarz biura księgowości i stanąłem przed drzwiami, na których wisiała wizytówka, a raczej tabliczka z napisem: Z - ca Naczelnika... Zapukałem. - Można - usłyszałem głos. Wszedłem. - O, jak pan elegancko wygląda. Kto pana tak ubrał? - Wiadomo - uśmiechnąłem się - że kobiety, któżby inny. - Niech pan siada. Usiadłem na taborecie przy biurku, naprzeciwko niej i patrzyłem na nią z nieufnością, czy aby to nie jakiś chwyt... - Cóż się tak pan na mnie patrzy? Może dlatego, że mam pomalowane usta, co należy chyba do rzadkości w obozie. Nie dając mi dojść do słowa, mówiła dalej: - Widzi pan, to już taka słabość kobieca. Gdy wyszłam z więzienia na Łubiankach w Moskwie, to pierwszym moim odruchem było zwrócenie się z prośbą do konwojenta, żeby kupił mi szminkę do ust.

Starąłem się zdawkowo odpowiadać na jej pytania, ograniczając się do wypowiedzi, kiedy i gdzie mnie aresztowano, w jakich okolicznościach i za co. Opowiedziałem jej również moje dotychczasowe przeżycia w łagrach sowieckich. Wanda - bo tak jej było na imię - zauważyła moją niechęć do opowiadania o mojej działalności z okresu okupacji niemieckiej, zaczęła opowiadać o sobie, starając się przełamać moją nieufność.

Nazywała się Wanda Burzyńska. Pracowała w Ambasadzie Polskiej w Moskwie za czasów ambasadora Kota. Zaangażowana była w werbowanie żołnierzy polskich do armii gen. Andersa. Dobrze była jej znana sprawa gen. Okulickiego i jego pobyt w więzieniu na Łubiankach oraz pobyt tam piętnastu innych przedstawicieli stronnictwa politycznych, wezwanych

podstępnie do Pruszkowa, na rzekome rokowania z przedstawicielami władz sowieckich. Wszyscy tam zostali aresztowani i przywiezieni wprost do więzienia na Łubiankach. Zasądzono ją na 10 lat łagrów. Bardzo dobrze знаła język rosyjski w mowie i w piśmie. Znała również język francuski. Upewniwszy się, że mam do czynienia z Polką z krwi i kości, opowiedziałem jej o mojej działalności w prasie konspiracyjnej podczas okupacji niemieckiej i o dalszym moim losie na terenie Polski po wkroczeniu wojsk sowieckich na tereny Rzeszowszczyzny.

- Przeniosę pana tu, do księgowości. Będziemy bliżej siebie. Zawsze to będzie łatwiej porozmawiać sobie w ojczystym języku na interesujące tematy. - Ale ja nie znam dobrze języka rosyjskiego, szczególnie w piśmie. Co ja tu mogę robić? - Nie szkodzi, naucz się pan. Nie święci garnki lepią. Jak wnioskuje z pańskich opowiadań, na zasadach księgowości pan się zna. Cyfry są wszędzie jednakowe, z treścią nie będzie wiele do czynienia. Po „bałandę” proszę rano nie chodzić. Przyniosę panu śniadanie z innej kuchni.

I tak w przeciągu dwóch tygodni awansowałem z pracza brudnej i cuchnącej wełny na krawca, a następnie na buchaltera. Jak na stosunki obozowe, była to zawrotna kariera i nie bez znaczenia dla wyżywienia.

Zima z 1946 na 1947 rok dobiegała końca. Odczuwało się już powiew nadchodzącej wiosny. Pod opieką mojej rodaczki, na dobre zadomowiłem się w biurze księgowości i pracę dość gładko wykonywałem. (...)

Resztę pracowników księgowości stanowili przeważnie Żydzi. Jeden z nich był rodem ze Stryja. Służył w polskim wojsku, rzekomo w stopniu podoficera. Mówił poprawnie po pol-



sku. Wszyscy oni bardzo serdecznie odnosili się do mnie i pomagali mi w pracy, kiedy miałem jakieś trudności. W kwietniu 1947 roku Wanda przyniosła mi gazetę „Trud”, w której pisano o ogłoszeniu amnestii przez polskie władze, dla wszystkich Polaków znajdujących się za granicą. Byłem święcie przekonany, że jeżeli prasa sowiecka pisze o tej amnestii, to na pewno i tutejsze władze powiadomiły o niej. Zatem nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zwolnić nas z obozów i skierować do Polski. Zatliła we mnie nadzieja powrotu do Ojczyzny. Tak się złożyło, że kilka dni po wiadomościach o amnestii, Wanda dowiedział się, że zapewne od naczelnika, że zostałem wyznaczony na etap, czyli na organizujący się transport więźniów z tego obozu. Ucieszyłem się tą wiadomością. To chyba do Polski? – Nie mogę jakoś uwierzyć w to, żeby odwieźli pana do Polski – oświadczyła pesymistycznie nastawiona Wanda. Pomówię z naczelnikiem, on ma tu znajomego lekarza obozowego, wystawi ci takie zaświadczenie, że nie możesz udać się na etap, ponieważ masz źle zrosniętą kość i na pewno ominie cię ten etap, a następny z tego obozu może być aż za rok. (...) – Nie! Ja chcę jechać tym transportem. To może jedyna okazja powrotu do Polski. (...) Wanda patrzyła mi w oczy, rozpromieniona radością i nadzieją powrotu do kraju. Nie podzielała mojej nadziei na powrót do Ojczyzny. – Wiedz o tym, że oni tam w Warszawie wcale nie interesują się naszym losem, naszym powrotem do kraju. Im chodzi o ściągnięcie do kraju Polaków, będących na Zachodzie, żeby w ten sposób rozbić dobrze zorganizowaną tam emigrację polską i tym samym dowieść i podnieść autorytet władzy ludowej w krajach zachodnich. Zresztą nikt w Polsce nie odważy się pertraktować z władzami sowieckimi w sprawie naszego powrotu do Polski. Za mało pan poznał enkawudy-

stów. Oni nie tak łatwo wypuszczają ludzi na wolność, a szczególnie nas, rzekomych wrogów obecnej rzeczywistości w Polsce. Mimo tak przekonujących argumentów Wandy, tęsknota za swoimi bliskimi, za Ojczyzną, zagłuszyła we mnie zdrowy rozsądek. Niech będzie, co chce – pojedę. A może akurat do Polski... Swoje powiedziałam, ostateczna decyzja należy do pana – oświadczyła Wanda. Zdecydowałem się jednak pojechać w nieznane, mimo że tu było mi dobrze i co najważniejsze nie odczuwałem głodu, który już nieraz dokuczał mi bardzo. Na drugi dzień przyszedłem pożegnać się z Wandą. Pożegnałem się z nią czule, jak z rodzoną siostrą. Podziękowałem jej za troskliwą opiekę i za tyle serdeczności dla mnie. Wanda patrzyła na mnie tak jakoś smutno, jak gdybym szedł na zatracenie. Zawinęła mi pod bandażem 200 rubli do poprzeczki kuli, na której wspierałem się, żeby nie znaleźli ich przy rewizji. Życzyła mi, żeby moje pragnienie powrotu do Ojczyzny spełniło się. Po pożegnaniu z Wandą i współpracownikami z księgowości poszedłem do baraku, gdzie byli zgrupowani więźniowie przeznaczeni do transportu. Byli to mężczyźni prawie wszystkich narodowości spod panowania sowieckiego, a więc Polacy z Kresów Wschodnich, Litwini, Łotysze, Finowie i Ukraińcy. Ja z kulą u nogi jakoś nie pasowałem do tej grupy, ponieważ byli to ludzie młodzi i zdrowi. Dlatego przekonywałem sam siebie, że gdzieś na węzłowej stacji przegrupują nas i mnie skierują do Polski. Długa kolumna, ustawiona w piątki, wyruszyła z obozu w kierunku stacji kolejowej, pod wzmocnionym konwojem. Popatrzyłem po raz ostatni na ponury Niżnij Tagił, w którym w tak krótkim czasie przeżyłem tyle niespodzianek (...) Na stacji kolejowej stały już wagony, tym razem nie towarowe, a specjalnie dostosowane do przewozu więźniów. Pierwszy raz w życiu widziałem takie

wagony, które zapewne produkowane były tylko w Związku Sowieckim. (...) Okna w wagonach były tylko po jednej stronie, od korytarza. Wzdłuż korytarza był dostęp do małych, trzypokładowych przedziałów. Masywne drzwi do przedziałów miały małe, za kratowane okienka, służące przeważnie do podglądania więźniów. Do każdego przedziału wsadzano 24 więźniów, czyli po 8 osób na jedno piętro. Wagon miał 12 takich przedziałów, czyli był przystosowany do przewozu 288 osób. Jeśli zestaw pociągu liczył 10 wagonów, to łatwo ustalić, że w takim transporcie było 2 880 więźniów. Wyżywienie w transporcie było „dietetyczne” – 60 dag chleba i dwa garnuszki wody przegotowanej na dobę. Zmniejszało to do minimum problem wypuszczania więźniów z przedziałów do ubikacji. Na oczach wygłodniałych więźniów dowódca transportu częstował chlebem i konserwą mięsną naszych konwojentów.

Transport wziął kierunek na Sybir. Jeszcze jedno rozczarowanie więcej. Przywieziono nas do słynnego więzienia – twierdzy w Pietropawłowsku, zbudowanego jeszcze za czasów Katarzyny II. Od tylu lat w niczym nie zmienił się sposób gnębienia podbitych narodów. Rosja nadal pozostawała wielkim więzieniem ujarzmionych narodów.

Podczas przejmowania nas przez władze więzienne i segregowania do poszczególnych cel więziennych, przekonałem się, że byli tu przeważnie więźniowie polityczni, sądzeni z art. 58. Podczas odczytywania nazwisk więźniów na podstawie listy przywiezionej wraz z nami przez dowódców transportu każdy więzień zobowiązany był do głośnego podania swojego nazwiska, roku urodzenia, z jakiego artykułu był sądzony i na ile lat.

cdn...

„Wspomnienia Sybiraka” Józef Sigda

OSTEOPATIA I FIZJOTERAPIA

mgr Katarzyna Łachmanowicz



OSTEOPATIA



**FIZJOTERAPIA
STOMATOLOGICZNA**



BÓLE KRĘGOSŁUPA



TERAPIA WISCERALNA



+48 514 897 850



Grodzisko Dolne 125

budynek NZOZ Centrum Zdrowia



WINNICA ZAGRODY



Otoczeni naturą i pięknem
Ziemi Grodziskiej uprawiamy
z pasją kilka wyjątkowych
odmian winorośli.

Wólka Grodziska 174
37-306 Grodzisko Dolne

Nasze produkty można kupić na miejscu.
Przed przyjazdem prosimy zadzwonić.
Tel. 17 - 243 69 72



Sen jest ważny...

SERIO.

www.drmaterac.pl



Dr Materac



LEŻAJSK

Władysława Jagiełły 2A